



Sygn. akt I UK 136/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Zakładu Usługowego "O. Service" Spółki jawnej J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowanego W. W.
o ubezpieczenie wypadkowe,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 stycznia 2011 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 21 grudnia 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 lipca 2009 r., oddalił odwołanie Zakładu Usługowego O. Service spółka jawna (odwołujący się) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (organ rentowy) z dnia 27 lutego 2009 r. Decyzją tą organ rentowy stwierdził, że W. W. (dalej jako zainteresowany) z tytułu zawartej

umowy zlecenia podlega następującym ubezpieczeniom: obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 1 grudnia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2008 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że głównym przedmiotem działalności odwołującego się są prace związane z utrzymaniem terenów zielonych na obszarze miasta K., a także świadczenie usług polegających na pracach porządkowych, kompleksowym utrzymaniu czystości w budynkach oraz pielęgnacji terenów zielonych. Usługi te wykonywane są przez odwołującego się na podstawie umów zawieranych z poszczególnymi spółdzielniami mieszkaniowymi oraz innymi podmiotami. Zainteresowany świadczył pracę na rzecz odwołującego się na podstawie umowy zlecenia. Do zakresu jego obowiązków należała praca na terenie budynku oraz utrzymanie czystości w jego okolicy, a w zimie także odśnieżanie chodników. Wspólnicy odwołującego się w momencie zmiany przepisów dotyczących odprowadzania składek z tytułu umowy zlecenia, na swój wniosek uzyskali od pracownika organu rentowego ustną informację, że osoba wykonująca umowę zlecenia poza siedzibą firmy nie podlega ubezpieczeniu wypadkowemu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie pomiędzy stronami została zawarta umowa zlecenia, a zasadą jest, że osoby będące zleceniobiorcami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, chyba że wykonują zlecenie poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma rozumienie pojęcia miejsca prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 roku, sygn. akt II UK 291/07 (OSNP 2009/17-18/242), gdzie stwierdzono, że sformułowanie „miejsce prowadzenia działalności gospodarczej” wskazuje nie tylko na aspekt terytorialny, ale także na substrat materialny i organizacyjny. W ocenie Sądu Okręgowego miejscem wykonywania działalności przez odwołującego się, czyli miejscem świadczenia usług związanych z utrzymaniem czystości na terenie pozostającym w zarządzie spółdzielni mieszkaniowych, jest każdorazowo miejsce wykonywania przez zainteresowanego-

zleceniobiorcę umowy zlecenia z odwołującym się. W związku z tym przyjęto, że nie doszło w niniejszej sprawie do sytuacji, w której osoba wykonująca umowę zlecenia wykonywała swoją pracę poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności przez zleceniodawcę i dlatego też zasadne było stwierdzenie przez organ rentowy obowiązkowego podlegania ubezpieczeniu wypadkowemu z tytułu zawartej umowy zlecenia.

Odwołujący się zaskarżył powyższy wyrok apelacją w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie, iż zainteresowany nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie od 1 lutego 2002 roku do 30 września 2006 roku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji albo organowi rentowemu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art.12 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 roku, nr 11, poz.74, ze zm., dalej jako ustawa systemowa), poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie z uwagi na wadliwe przyjęcie, że zainteresowany z tytułu zawartej umowy zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu, mimo że odwołujący się nie miał realnej kontroli nad wykonywaniem usług przez zleceniobiorcę, który mógł je wykonywać w dowolnych godzinach, bez nadzoru apelującego, a także naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233 §1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę dowodów i nieuzasadnione uznanie, że apelujący pełnił nadzór nad wykonywaniem umowy zlecenia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 grudnia 2009 r., oddalił apelację odwołującego się. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia, czy zainteresowany z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia zawartej z odwołującym się podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu, co w istocie sprowadzało się w konkretnym stanie faktycznym do rozstrzygnięcia, czy zleceniobiorca wykonywał pracę poza siedzibą zleceniodawcy lub miejscem prowadzenia przez niego działalności w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy systemowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z przepisu art.12 ust. 1 ustawy systemowej wynika zasada, iż osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu.

Wyjątkiem od tej zasady - przewidzianym w art.12 ust.3 ustawy systemowej - jest sytuacja, gdy praca na podstawie umowy zlecenia wykonywana jest poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż kluczowe w sprawie stało się rozstrzygnięcie spornego między stronami rozumienia pojęcia „siedziby” oraz pojęcia „miejsca prowadzenia działalności”. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, odwołujący się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008 roku (sygn. akt II UK 291/07), zgodnie z którym wpis do ewidencji działalności gospodarczej wskazujący na miejsce jej prowadzenia nie jest równoznaczny z określeniem miejsca prowadzenia działalności zleceniodawcy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy systemowej. Według Sądu Apelacyjnego nie można także przyjąć, że sam formalny wpis w rejestrze przedsiębiorców o siedzibie i adresie przesądza o miejscu prowadzenia takiej działalności. Przy analizie art. 12 ust. 3 ustawy systemowej nie można ograniczyć się wyłącznie do wykładni literalnej, pomijając tym samym cel przepisu (wykładnię celowościową), jakim jest wyłączenie z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego tych zleceniobiorców, którzy wykonują pracę nie tylko poza siedzibą zleceniodawcy, ale także poza miejscem prowadzenia jego działalności, a więc poza granicami, do których można rozciągnąć ryzyko ubezpieczenia wypadkowego. Skoro nie obowiązuje żadna legalna definicja „miejsca prowadzenia działalności”, właściwe jest potoczne rozumienie tego pojęcia według reguł znaczeniowych języka polskiego. Ponieważ w każdej rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z odrębnym stanem faktycznym, zawsze konieczne jest rozważenie zakresu znaczeniowego pojęcia „miejsca prowadzenia działalności” w uwzględnieniu specyficznych okoliczności charakterystycznych dla danej sprawy, przy równoczesnym uwzględnieniu celu unormowania oraz granic, w ramach których możliwe jest obciążenie zleceniodawcy ryzykiem wypadkowym. Dokonując oceny czy zainteresowany będący zleceniobiorcą „wykonywał pracę poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności gospodarczej zleceniodawcy” należy uwzględnić przedmiot działalności gospodarczej odwołującego się. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że w ramach swojej działalności statutowej odwołujący się zawierał umowy ze spółdzielniami mieszkaniowymi, na podstawie których przejmował odpowiedzialność za wykonanie

usług wchodzących także w zakres obowiązków gospodarza budynku, szczegółowo sprecyzowany w załącznikach do umów. Odwołujący się wybierał sposób realizowania zobowiązania i organizował wykonanie usług, mając w tym zakresie pełną swobodę i ponosząc z tego tytułu pełną odpowiedzialność. Na gruncie niniejszej sprawy, ciążące na odwołującym się zobowiązanie miało być realizowane poprzez zlecenie wykonywania usług związanych z utrzymaniem czystości innym podmiotom, w tym gospodarzom domów, m.in. zainteresowanemu. Ponieważ odwołujący się zlecał wykonywanie zadań innym podmiotom, to jednocześnie organizował ich pracę, zapewniał i dostarczał środki do wykonania pracy oraz przeprowadzał kontrole. W tych okolicznościach za bezpodstawny uznał Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art.12 ust. 3 ustawy systemowej przez przyjęcie, że zainteresowany z tytułu zawartej umowy zlecenia podlegał obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu mimo, iż odwołujący się nie miał realnej kontroli nad wykonywaniem usług przez zleceniobiorcę. W ewidentny sposób podważają go nie tylko postanowienia umów zawieranych z klientami odwołującego się, ale głównie zeznania współnika odwołującego się T. K., która wskazała, że ze strony odwołującego się prowadzone były kontrole polegające na badaniu efektów wykonywanej pracy, wykonywane nawet wspólnie z administracją poszczególnych spółdzielni (protokół przesłuchania z dnia 1 lipca 2009 roku.). W oparciu o powyższe Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko prezentowane przez organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji, zgodnie z którym miejscem prowadzenia działalności przez odwołującego się było każdorazowo miejsce wykonywania czynności gospodarza budynku, tj. budynku i jego otoczenia. Miejsce to było wyznaczone przez konkretne czynności wykonywane przez zainteresowanego w ramach łączącej go z odwołującym się umowy zlecenia, na terenie stanowiącym przedmiot zarządu danej spółdzielni mieszkaniowej, a określonym w zawartej umowie i załącznikach do niej. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji rozważył, że powierzenie przez odwołującego się wykonywania określonych czynności w imieniu i na rzecz zleceniodawcy na zindywidualizowanym terytorium stosownie do wskazówek zleceniodawcy i pod jego kontrolą oznacza rozciągnięcie pojęcia „miejsce wykonywania działalności zleceniodawcy” (art.12. ust. 3 ustawy systemowej) również na miejsce, w którym usługi wskazane zleceniobiorcy w

umowie faktycznie są wykonywane (budynek i jego otoczenie). W ocenie Sądu Apelacyjnego kwestia sprawowania przez zleceniodawcę kontroli i organizowania pracy ma w przedmiotowej sprawie znaczenie przesądzające o konieczności objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem wypadkowym czynności wykonywanych przez zainteresowanego, a nadto odpowiada ona wskazówkom sygnalizowanym w tym zakresie przez Sąd Najwyższy.

Odwołujący się zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w części oddalającej apelację. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego, tj. art. 12 ust. 3 ustawy systemowej, poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie z uwagi na nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że powierzenie przez odwołującego się świadczenia określonych usług zleceniobiorcy – zainteresowanemu w niniejszej sprawie - jest równoznaczne z "rozszerzeniem" miejsca wykonywania działalności zleceniodawcy w rozumieniu tego przepisu na miejsce, gdzie usługa jest wykonywana mimo, iż odwołujący się nie miał realnej kontroli na wykonywaniem usług przez zleceniobiorcę, który mógł je wykonywać w dowolnym czasie. Odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę poprzez orzeczenie co do istoty sprawy, tj. ustalenie, że zainteresowany nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu w okresie od 1 grudnia 2005 r. do 31 grudnia 2008 r., względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj. w pkt I lub uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu albo Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

1. Skarga kasacyjna odwołującego się jest bezzasadna.
2. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela w pełni zapatrywania prawne wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt I UK 135/10. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu powyższego wyroku, redakcja przepisu art. 12 ust. 3 ustawy systemowej od samego początku budziła szereg wątpliwości interpretacyjnych. Przepis ten, kreujący negatywną przesłankę podlegania zleceniobiorców ubezpieczeniu wypadkowemu, jaką jest wykonywanie pracy poza siedzibą lub miejscem

prowadzenia działalności zleceniodawcy, posługiwał się spójnikiem „lub”, który zgodnie z zasadami pisowni języka polskiego łączy zdania lub ich człony. Wykładnia językowa i celowościowa art. 12 ust. 3 ustawy systemowej pozwala zatem na przyjęcie, iż przepis ten znajdował zastosowanie – prowadząc do uznania, że zleceniobiorcy nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu – w sytuacji, gdy zleceniobiorcy wykonywali pracę zarówno poza siedzibą zleceniodawcy jak i poza miejscem prowadzenia przez niego działalności. Wykonywanie przez nich pracy w siedzibie zleceniodawcy, a także wykonywanie jej wprawdzie poza siedzibą zleceniodawcy, ale w miejscu prowadzenia działalności przez zleceniodawcę, skutkowało natomiast objęciem zleceniobiorców obowiązkowo ubezpieczeniem wypadkowym. Ratio legis art. 12 ust. 3 było następstwem specyfiki umowy zlecenia, a także innych umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, a które zgodnie z art. 734 i następnymi k.c. charakteryzują się tym, że przyjmujący zlecenie (zleceniobiorca) zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej (usługi) dla dającego zlecenia (zleceniodawcy), a czynność ta, ze względu na swój charakter, może być wykonywana w różnych miejscach, nie wyłączając miejsca zamieszkania zleceniobiorcy. W takiej zaś sytuacji objęcie przyjmującego zlecenie ubezpieczeniem wypadkowym nie byłoby w ocenie ustawodawcy zasadne, zwłaszcza jeśli zważyć, iż zgodnie z art. 16 ust. 6 ustawy systemowej składki na ubezpieczenie wypadkowe finansują w całości, z własnych środków, płatnicy składek. Cel regulacji zawartej w art. 12 ust. 3 ustawy systemowej polegał więc na tym, aby wyłączyć z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego tych zleceniobiorców, w stosunku do których zleceniodawca nie miał wpływu na warunki wykonywania przez nich pracy. Taka sytuacja miała zaś miejsce, gdy praca świadczona była poza siedzibą zleceniodawcy oraz poza miejscem prowadzenia przez niego działalności. Jeśli natomiast zleceniobiorcy realizowali swoje zadania w siedzibie zleceniodawcy, bądź wprawdzie poza tą siedzibą, ale w miejscu prowadzenia przez niego działalności, to podlegali obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu,

ponieważ zleceniodawca miał wówczas możliwość stworzenia takich warunków wykonywania tej pracy, w których ryzyko ubezpieczenia wypadkowego mogło być przez niego przyjęte. O ile więc unormowanie art. 12 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej stanowi kontynuację dążenia ustawodawcy do zapewnienia takiej ochrony ubezpieczeniowej, z jakiej pierwotnie korzystali pracownicy, także osobom wykonującym inną działalność zarobkową, z którą także wiąże się ryzyko wypadkowe, o tyle art. 12 ust. 3 ustawy systemowej był konsekwencją uwzględnienia przez ustawodawcę specyfiki samych stosunków zlecenia oraz stosunków prawnych, do których stosuje się przepisy o zleceniu oraz specyfiki ubezpieczenia wypadkowego.

3. W art. 12 ust. 3 ustawy systemowej ustawodawca posłużył się pojęciem „siedziby” i „miejsca wykonywania działalności”. Pojęcia te nie zostały zdefiniowane przez ustawodawcę w ustawie systemowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że pojęcia „miejsca prowadzenia działalności” ma szerszy zakres przedmiotowy od pojęcia „siedziba”. Siedziba jest bowiem generalnie miejscem prowadzenia przez zleceniodawcę działalności, ale nie każde miejsce prowadzenia działalności musi być zlokalizowane w jego siedzibie. Sąd Najwyższy podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt I UK 135/10, zgodnie z którym ustalając, jak należy rozumieć pojęcie miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez zleceniodawcę na użytek oznaczenia kręgu zleceniobiorców podlegających wyłączeniu z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego, należy skorzystać z dorobku tej gałęzi prawa, która wydaje się najbliższa regulacjom prawnym dotyczącym tegoż ubezpieczenia, a jaką jest prawo pracy. Chociaż zatrudnienie cywilnoprawne w ramach umowy zlecenia cechuje mniej lub bardziej znaczna swoboda wykonawcy w doborze miejsca i czasu świadczenia usług, to wynikająca z art. 353¹ k.c. zasada swobody umów pozwala na ograniczenie przez strony umowy tej wolności, m. in. co do miejsca realizacji obowiązków przez zleceniobiorcę. Jeśli miejsce to determinuje podmiot zatrudniający (zleceniodawca), to on też ma obowiązek zapewnienia bezpiecznych warunków pracy. Ten zaś obowiązek

stanowi element profilaktyki antywypadkowej. Kierując się zatem pojęciem „miejsca wyznaczonego”, jakim posługuje się ustawodawca w art. 304 § 1 k.p. oraz art. 10 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy (Dz.U. Nr 89, poz. 589 ze zm.) Sąd Najwyższy w wyroku z 6 października 2008 r., sygn. akt II UK 40/09 stanął na stanowisku, że miejscem wykonywania działalności przez zleceniodawcę w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy systemowej jest także wyznaczone zleceniobiorcy przez zleceniodawcę miejsce wykonywania pracy. Owo miejsce prowadzenia działalności – jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 maja 2008 r., sygn. akt II UK 291/07 ma swój substrat materialny w postaci zorganizowanej przez zleceniodawcę infrastruktury, organizowania przez niego procesu pracy i nadzoru nad wykonywaniem zlecenia. Innymi słowy pod pojęciem miejsca prowadzenia działalności gospodarczej przez zleceniodawcę należy rozumieć takie sytuacje, gdy to zleceniodawca wyznacza przestrzeń, w której ma być świadczona usługa stanowiąca przedmiot umowy zlecenia oraz organizuje zgodnie z zasadami bezpieczeństwa wykonywanie przez zleceniobiorcę - za pomocą powierzonych mu środków - zleconych zadań. Wspomnianej organizacji i kontroli realizacji usługi nie można jednak rozumieć jako świadczenia pracy w pracowniczym podporządkowaniu pracodawcy co do miejsca, czasu i sposobu jej wykonywania w ujęciu art. 22 § 1 k.p. Taka wykładnia komentowanego przepisu prowadziłaby do całkowitego zatarcia i tak w wielu przypadkach delikatnej granicy pomiędzy pracowniczym a cywilnoprawnym zatrudnieniem. Tymczasem ustawodawca w art. 6 ust. 1 pkt 1 i pkt 4 ustawy systemowej wyraźnie rozgranicza oba wymienione tytuły podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, a w konsekwencji – także wypadkowemu. Zleceniobiorca świadcząc usługę w wyznaczonym i zorganizowanym przez zleceniodawcę miejscu, jednocześnie zachowuje swobodę w wyborze czasu i sposobu wykonywania zadań.

4. Mając na względzie powyższe rozważania należy stwierdzić, że w świetle obowiązującego do dnia 31 grudnia 2009 r. brzmienia art. 12 ust. 3 ustawy systemowej, wyłączeniu z obowiązkowego ubezpieczenia wypadkowego

podlegali tylko ci zleceniobiorcy, którzy wykonywali pracę poza siedzibą zleceniodawcy i jednocześnie poza - mającym swój substrat materialny - miejscem prowadzenia przez niego działalności, rozumianym jako wyznaczone im miejsce rzeczywistego realizowania zadań wchodzących w zakres przedmiotu tejże działalności. Dlatego nie ma racji skarżący ograniczając pojęcie „miejsca prowadzenia działalności” do miejsca głównej działalności zleceniodawcy, gdyż w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy systemowej w grę wchodzi jakakolwiek działalność objęta przedmiotem określonym w ewidencji działalności gospodarczej, niezależnie od tego w jakim pozostaje stosunku do ogółu zadań realizowanych przez przedsiębiorcę.

5. Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Najwyższy uznaje, że w sytuacji, gdy wykonując w ramach umów zawartych ze spółdzielniami mieszkaniowymi wynikające z wpisu do rejestru usługi porządkowe, stanowiące przedmiot prowadzonej działalności, odwołujący się wyznaczył w umowie zlecenia konkretne miejsce wykonywania przez zainteresowanego zleceniobiorcę pracy (tj. budynku i jego obejścia) i pracę tę zorganizował określając rodzaj i częstotliwość zleconych czynności związanych z utrzymaniem tegoż obiektu we właściwym stanie, oraz - będąc do tego zobowiązany umową z kontrahentem - kontrolował rzetelność świadczonej usługi, to mimo zachowania przez zleceniobiorcę pewnej swobody w dysponowaniu czasem pracy i wyborze sposobu realizacji zadań, nie została spełniona negatywna przesłanka podlegania przez niego ubezpieczeniu wypadkowemu, wynikająca z normy art. 12 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.
6. Mając powyższe na względzie, wobec niezasadności zarzutu kasacyjnego, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.